

# NASZA TURYSTYKA

## CZASOPISMO TURYSTYCZNE I NARCIARSKIE

ORGAN SEKCJI TURYSTYCZNEJ KRAJ. ZWIĄZKU ZDROJOWISK I UZDROWISK, KARPACKIEGO TOW. NARCIARZY, AKADEMICKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO WE LWOWIE, ORAZ SEKCJI KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNEJ I NARCIARSKIEJ A. Z. S. W KRAKOWIE.

REDAKTOR: DR MIECZYŚLAW ORŁOWICZ.

### Nasze szlaki turystyczne.

Spodziewana pogodna, polska jesień, ożywi niezawodnie nasz ruch turystyczny, którego główne szlaki pragniemy niniejszem przypomnąć.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko turystykę górską, a nie zwiedzanie miast i zabytków historycznych, to przekonamy się, że jej głównymi punktami oparcia są nasze miejsca kąpielowe i stacje klimatyczne. I nie dziwnego — porozrzucane wśród gór, w najpiękniejszych okolicach kraju, ciągną ku sobie liczne rzesze wycieczkowców, głównie młodzieży.

Zaczynamy naturalnie od Tatr. Kluczem do nich z polskiej strony jest Zakopane. Posiadają one literaturę zbyt obszerną, by je tu szerzej opisywać. Dla użytku zwiedzających polecić można dwa przewodniki po nich: Janusza Chmielewskiego w kilku tomach, nadający się głównie dla taterników i Mieczysława Świerza w jednym tomie, dla szerszej publiczności. Ze wszech miar wskazane przytem również zaopatrzyć się w świeżo wydaną, zwięzłą broszurkę Dra Orłowicza p. t. „Co i jak zwiedzać w Galicji“ a nie od rzeczy przejrzyć też ilustr. Przewodnik po zdrojowiskach i miejscach klimatycznych, wydany przez Kraj. Związek zdrojowisk.

Na zachód od Tatr nęci wzrok każdego i z Podhala i Orawy, oraz z okolic Krakowa potężna piramida Babiej Góry, słynna z pięknego widoku i rozsiadłe obok niej Pilsko. Dojeżdża się do niej koleją do Makowa lub Jeleśni; wyjście najwygodniejsze z Zawoji. Ścieżki tu wygodne i znaczone, staraniem Babiogórskiego Oddziału T. T. w Żywcu, we wsi dla turystów znajduje się „Dvorek Babiogórski“, a niedaleko szczytu na Hali Markowej, wygodne, zagospodarowane schronisko.

Punktem wyjścia wycieczek na Beskidy Śląskie od strony Galicji najlepszym jest Bystra, oraz Żywiec, położony niedaleko Baraniej Góry ze źródłami Wisły. Ścieżki tu wszędzie dobrze utrzymane, znaczone, zaopatrzone niemieckimi napisami, umieszczonymi przez niemiecki „Beskiden-Verein“; na grzbietach gór liczne schroniska z restauracjami.

Jako punkt wyjścia wycieczek w Gorce należy obrać Porębę lub Mszanę (Niedźwiedź, Turbacz) od strony północnej, lub Krościenko od południowej. Szczyty w okolicy Krościenka mają znaczone ścieżki przez Pieniński Oddział T. T. w Krościenku, n. p. Luboń, lub droga przez Skalki do Rytra. Szczyty tych stron odznaczają się bardzo rozległymi widokami, zamkniętymi poszarpanym łańcuchem Tatr; często spotyka się na nich malownicze skały, szczególnie w okolicy Krościenka.

Pieniny grupa mała, ale pod względem piękności i romantyczności nie mająca sobie równej w całych Karpatach — to też wycieczka łodziami Dunajcem z Czerwonego Klasztoru do Szczawnicy zostawia na każdym niezatarte wrażenie. Dla wycieczek w Pieniny nadawałyby się przede wszystkim Sromowce, jako położone u stóp Trzech Koron — ale że tu lotniska nie ma, oparcie turystom daje bądź to położony na węgierskim brzegu Czerwony Klasztor i Śmierdzonka, bądź Szczawnica i Krościenko, oddalone nieco od najpiękniejszej części Pienin — bądź Czorsztyn. Wycieczkę w Pieniny najlepiej odbywać z Nowego

Targu przez Czorsztyn i Niedzicę z ruinami zamków do Czerwonego Klasztoru — stąd wyjść na szczyt Trzech Koron (987 m) i zwiedzić położone opodal ruiny zamku św. Kunegundy, w których obecnie mieszka pustelnik, a po noclegu w Śmierdzonce, przejechać łożnią do Szczawnicy i wrócić powozem do Nowego Targu.

Z Krynicy jedyną większą wycieczką górską jest szczyt Jaworzyny, (1116 m.) z widokiem na Tatry; ścieżki świeżo wyznaczone przez Sekcję turystyczną Kraj. Związku zdrojowisk. Wycieczki powozem do Zakładu kąpielowego w Bardowie na Węgrzech i do szanów konfederackich za Tyliczem; z Żegiestowa i z Piwnicznej do imponujących rozmiarami ruin zamku w Lubowni.

Jadąc do Wysowej mija się górę Hełm, dominującą nad całym powiatem grybowskim i sąsiednimi; wycieczki w prześliczną dolinę dolnego Dunajca w okolicy Zakliczyna i zamku Melsztyn urządzać można z Jastrzębiej.

Rymanów i Iwonicz służyć mogą za punkt oparcia dla wycieczek na szczyt Cergowy (716 m.) pod Duklą, skąd widać Tatry, przełęcz Dukielską, i do ruin zamczyska i malowniczych skał w Odrzykoniu; po drodze zwiedza się piękne kościoły w Krośnie.

C. d. n.

### Na kole ze Lwowa do Hiszpanji.

Niedawno powrócił prof. R. Wacek ze swym towarzyszem po 54 dniowej wycieczce na kole przez Niemcy, Szwajcarję, Francję do Hiszpanji i z powrotem Rivierą hiszpańską, francuską i włoską, przez Szwajcarję, Tyrol, Bawarję, Solnogród, Austrię Górną i Dolną. O wycieczce tej wielce interesującej pisaliśmy w swoim czasie. Obecnie podajemy następujące szczegóły za „Gaz. Wiecz.“

„Z Saragossy uciekliśmy koleją do Terragony nad morzem Śródziemnem i stąd rozpoczyna się nasza podróż ciągle brzegiem morskim przez Barcelonę, miasto potężne swym ruchem w porcie, nad którym dominuje kolumna Kolumba, do Port Bou, miasteczka na granicy, u stóp Pirenejów. Z Barcelony nie pozwolono nam jechać okrętem do Marsylii, w przeciwnym razie grożono zatrzymaniem kaucji 72 koron za rowery. Zmuszeni więc jedziemy do Port Bou. Tu tak nam utrudniano przejście przez granicę, iż omal nie wyrzekliśmy się kaucji za koła, jednak upór nasz i cało-



Szczyt Babiej Góry (1724 m.)  
Z wyc. S. N. A. Z. S. Fot. Wl. Boycun.



dzienne kręcenie się po urzędzie cłowym zwyciężyło chytrą urzędników hiszpańskich, pieniądze nam zwrócono i przepuszczono do Cerbere, stacji już fraucuskiej.

Z Marsylii wyjechaliśmy 4. sierpnia, mineliśmy potężnie ufortyfikowany Tulon, w którego porcie stało kilkanaście wielkich okrętów wojennych. Kilka razy rankiem pomagaliśmy rybakom na brzegu morskim wyciągnąć potężne sieci; trwało to nieraz i z godzinę; nas jednak paliła chęć zobaczenia, co w te sieci złowiono. Same sardynki i raki, czasem różnego rodzaju muszle, które rybacy nam zwykle ofiarowali. Riwiera francuską dotarliśmy do granicy włoskiej. Nizza i Monte Carlo spokojne, żadnego ruchu, żadnych gości. Mimo wspańiałych will, pałaców, rozkosznych ogrodów, podróż przed Nizzą i za Nizzą, na przestrzeni prawie 70 klm., nie bardzo rozkoszna dla cyklisty. Jedzie się bowiem drogą doskonałą, wprawdzie, jednak zamkniętą od strony morza szeregiem wil, tak iż do morza nie można się dostać. — Zupełnie inaczej na Riwierze włoskiej. — Plaże lepsze, goście kąpielowych w San Remo, Alassio olbrzymia ilość, bez ceremonii kręcą się letnicy w strojach kąpielowych po ulicach miasta, siedzą w kawiarniach i cukierniach od rana do wieczora, po większej części sami Włosi. My też do woli używamy na tych plażach, nikt nas nie pyta o wstęp. Tak dojeżdżamy do Genuy; wspańiała, stara królowa morza, pełna zabytków z średnich wieków spogląda z dumą ze stoków górskich na cały las masztów i kominów okrętowych w jej porcie. Z Genuy przejeżdżamy Apenin, który tu w części swej północnej zupełnie podobny jest do naszych zaokrąglonych kopie karpaccich i wjeżdżamy do Medjolanu — wielkie i piękne miasto słynne swym tumem gotyckim, którego setki wież i wieżyczek i 2000 postaci pięknie rzeźbionych architektonicznie tworzą całość potężną, przykuwającą na długo uwagę turysty; wnętrza ogromne, wsparte na smukłych filarach, dziwnie harmonizuje swą szarością z czerwienią ogromnej, rozpostartej nad głównym ołtarzem kapy. Po południu w niedzielę opuszczamy Medjolan; setki cyklistów, motorzystów i samojazdów pędzi szalenie, na złamanie karku i wyprzedza nas w kierunku północnym, gdzie szarże już olbrzymi wał Alp, potężny tem, iż nagle wyrasta z niziny lombardzkiej. Dojeżdżamy do jeziora Lecco, które nieco wyżej łączy się z jeziorem Como. Brzegi cudowne, zasiane szeregami miast i miasteczek, powietrze balsamiczne, już nie tak gorące, wprost nie chce nam się stąd wyjechać.

Z Chiawenny rozpoczynamy pokonywać przełęcz Maloję (1817 m.), która nas połączy z Engadinem. Niebo się zachmurzyło i zamiast jechać pod górę, pomału człapiemy w błocie, z góry obficie zlewani strugami deszczu. U stóp przełęczy stajemy w Casaccii, już w Szwajcarii. Na drugi dzień 5 klm. idziemy rano piechotą, samymi serpentynami i wreszcie stajemy na przełęczy. Mijamy trzy długie jeziora, przez które przepływa mały i niepozorny jeszcze Inn, mijamy St. Moritz, pełne Anglików i Francuzów Zerneż i Szuls i malowniczym przełomem Innu dostajemy się do Tyrolu. Pogoda niestała, bodaj godzinę musimy siedzieć gdzieś pod skałą lub jodłą i przeczekać, aż lać ustanie.

Taką już podróż mieliśmy aż go Solnogradu, skąd przez wspańiałą okolicę Salzkammergut, przez Ischl, Gmunden dotarliśmy do Mathausen nad Dunajem. Wreszcie po dwóch dniach jazdy z Mathausen ciągle brzegiem Dunaju, u stóp licznych ruin, mijając słynne opactwo Melk, uroczy zamek Walsce, siedzibę arcyks. Walerji, Tulln i inne miasteczka Dolnej Austrii, na St. Pölten dotarliśmy do Wiednia, skąd koleją wracamy do kraju.

Podróż taka wśród bardzo trudnych często warunków terenowych i atmosferycznych, przy braku znajomości obcych języków, a co gorzej jeszcze z bardzo niedostatecznie wyposażonym profesorskim mieszkaniem, — to czyn, na jaki nie byle kto mógłby się odważyć, i ze sportowego punktu widzenia musimy go też uważać jako bardzo niezwykły. Prof. Wacek jak dodaje »Słowo Polskie« nie należy jednak do tych charakterów, które zrażają trudności, przeciwnie dodają mu bodźca do szukania ciągle nowych wrażeń i tu też leży tajemnica tego nieopuszczającego go nigdy humoru kochanego profesora, z jakim w listach do swoich przyjaciół opisywał swoje gorzkie niekiedy w śmiałej wyprawie przygody.

»I czy sądzicie — pisał prof. Wacek na wyjeździe z Wiednia — że jestem zmęczony, przeciwnie, jechałbym dalej, tylko kabza tak pusta, że siedzę tu i czekam znów na parę koron. Broda wyrosła mi do pasa, ręce mam twarde niby ciężko pracujący wyro-

bnik, skórę, tu i ówdzie, wiecie... twardą, niby krokodylą. Ale to nic. Hej, śliczna była podróż! Pod koniec mojej wyprawy tak byłam zawzięty, że całą drogę z Marsylii do Wiednia (z wyjątkiem Genua-Medjolan) a więc Nicea, Lago Como, Engadin, Innsbruck, Salzburg, Ischl, Gmunden, dalej wzdłuż Dunaju, przebyłem na rowerze. Dnia 4 bm. byłem w Marsylii; dziś, 21 jestem w Wiedniu! — zdrow, wesół i roję już o przyszłorocznych wakacjach, które, posługując się moim sławnym konikiem, radbym spędzić w Anglii, Szwecji, Norwegii«...

## Kronika turystyczna.

**Dla wygody turystów i narciarzy**, gromadzących się w Związku zdroj. i uzdr. na zebraniach, urządzony będzie na miejscu stały pokaz i skład wyrobów trykotarsko-sportowych znanej pracowni lwowskiej »Prządka«, dostawczyni Tow. Sokolich, Skautu i Drużyn strzeleckich. Skład taki na miejscu odda pożądane usługi turystom i narciarzom a przyczyni się zarazem do poparcia przemysłu krajowego.

**Ruch przejezdnych** we Lwowie wykazuje w czerwcu 6564 osób meldowanych, a to z Galicji 5413, z Przedlitawji 500, z Węgier 213, z Królestwa i Rosji 260, z Bośni i Hercegowiny 16, z Niemiec 78, z Belgii 4, z Bułgarii 1, z Anglii 11, z Francji i Włoch po 15, z Rumunii 26, z Szwacji i Norwegii 2, z Szwajcarii 3, z Turcji 1, z Ameryki 12.

**W podróż krajoznawczą naokoło świata** wyruszył z Warszawy d. 20 z. m. p. Aleksander Janowski, wiceprezes Polsk. Twa krajoznawczego, łącząc swą wędrówkę z wygłoszeniem odczytów krajoznawczych wszędzie, gdzie napotka ku temu polskie skupienia.

Po takim odczycie w Poznaniu (26 z. m.) i Berlinie (31 z. m.) wyruszył p. J. do Hamburga i Bremy, celem zapoznania się z warunkami emigracji ludu naszego, zaś 9 b. m. wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych, stąd dalej na wyspy Hawajskie, Japonię, Syberję i Rosję europejską z powrotem do Warszawy.

**Ruch sportowy w Jaśle.** Zawiązany niedawno w Jaśle klub sportowy »Czarni«, urządził w niedzielę 24 bm. zawody lekkoatletyczne przy współudziale atletów ze Lwowa, z Pogoni i Czarnych, a następnie staraniem tegoż klubu turniej tenisowy, z udziałem członków A. Z. S. (Kraków), Pogoni (Lwów) i Czarnych (Lwów).

**Jak kolej traktuje w Galicji turystów** donoszą do »Gazety Wieczornej«: »Korzystając z tak rzadkiej tego roku pogody, wybrało się nas w ubiegły poniedziałek 10 osób — w tem większość pań — w kierunku Worochty. Po zwiedzeniu Nadwórny zamierzaliśmy się udać w dalszą drogę. Na stację nadwórniańską przybyliśmy 6 minut przed odejściem pociągu osobowego, mimo to zastaliśmy kasę zamkniętą. Zainterpelowany w tej sprawie urzędnik ruchu podał, że kasę zamknąć musiał, gdyż ma być na linii, odpowiada bowiem za bezpieczeństwo. Nasza prośba, by nam pozwolono wsiąść bez biletów, a należytość zapłacimy na ręce konduktora, została odrzucona, a względnie kazano nam dopłacić »Nachzahlung«. W tych warunkach zrezygnowaliśmy naturalnie z dalszej jazdy koleją. Jakby na ironię ruszył w tej chwili pociąg w dalszą drogę i przekonać się mogliśmy, że na 6 wozów 4 świeciły zupełnymi pustkami!

Nie znamy przepisów, ani instrukcji kolejowych, ale zdrowy rozum dyktuje, że gdy tyle jest w pociągu miejsca wolnego, nie należy się bawić w biurokratyzm. Tyle z punktu widzenia interesów kolejowych; z drugiej strony zastraszanie się »szimlem« przez organy kolejowe, co zauważyć można specjalnie w Galicji, podcina wszelki ruch turystyczny i na tem cierpią naturalnie nasze stacje klimatyczne. Być może, że robota taka leży w interesie centralistów wiedeńskich, że jednak szkodzi krajowi, o tem niema dwóch zdań.

Nadwórna podlega c. k. Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, na której czele stoi r. dw. Stelzer. Słyszeliśmy o nim wiele dodatkowych opinii i jesteśmy wobec tego przekonani, że podobne postępowanie podwładnych mu organów nie leży w jego intencji. Byłoby nam faktycznie bardzo miło, gdybyśmy donieść mogli, że r. dw. Stelzer wydał zarządzenia pouczające kogo należy, iż instrukcje wszelakie interpretować należy po obywatelsku. O tem mówią nawet — o ile nas pamięć nie zawodzi — i rozmaite ministerjalne okólniki.

**Treść Nr. 17:** Nasze szlaki turystyczne. — Na kole ze Lwowa do Hiszpanji. — Kronika turystyczna. — 1 ilustracja.



KONCESYONOWANE  
**BIURO DETEKTYWÓW PRYWATNYCH WIKTORA FASTNACHTA**  
 LWÓW, ul. Żulińskiego 1. 11.

ZAŁATWIA WSZELKIE **SPRAWY DYSKRETNE** TAK W KRAJU JAK I ZAGRANICĄ  
 PO UMIARKOWANYCH CENACH.

## OJCÓW

Zakład leczniczy w gub. Kieleckiej 405 m. nad poz. morza. Od st. Olkusz kol. Iwangr.-Dąbrowskiej 20 wiorst i od Krakowa przez komorę Szyce 16 kilom. Leczą się skutecznie wszelkie choroby wadliwej przemiany materji, choroby serca i przewodu pokarmowego.

Sezon od 1 kwietnia do 1 listopada.

Klimat podgórski, Zakład zaopatrzony jest we wszelkie urządzenie dla leczenia elektrycznością, posiada kąpiele żelaziste solne, kwaso-węgłowe, jodowo-bromowe, tlenowe, świetlne i t. p. oraz wszelkie przyrządy do hydroterapii. Ceny bardzo umiarkowane. Kuchnia Lehmanowska.

Bliższe szczegóły udzielają: Zarząd Zakładu w Ojcowie (poczt. i telegraf na miejscu). W Warszawie: Kancelarja Tow. Hygienicznego Krak. Przedm. 66. We Lwowie Biuro informacyjne Kraj. Związku zdroj. i uzdr. Romanowicza 9.

Dyrektor Dr. Med. St. Kozłowski.

**MERAN** W POŁUDNIOWYM TYROLU :: POLSKI PENSYONAT  
**SYLWII STANISŁAWOWEJ**

**BARDECKIEJ**  
**WILLA SONNENHOF**

cały rok otwarta.

Wyborna kuchnia francusko-polska. — Położenie słoneczne. — Cena pokoju z całodziennym utrzymaniem 8 kor. Czytelnia, biblioteka w 4-ch językach. polskie pisma peryodyczne i t. d.

Kupujemy wyłącznie  
 tylko konserwy  
 wyrobu krajowego

**Fabryki konserw**  
**ZYGMUNTA RUCKERA we Lwowie**  
 Spółki z ogr. odp.

Biuro centralne Lwów, 3 Maja 1. 19, w Banku przem.  
 Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.  
 Zamówienia uskutecznią się odwrotnie.

**BANK LWOWSKI**

**WE LWOWIE, ul. Wałowa 1. 9.**

Rachunek żyrowy w Banku Austro-Węgierskim  
 Rachunek w Poczt. Kasie Oszczęd. Nr. 869313.  
 — Telefon Nr. 575. — Gmach własny. —

Stow. zarejestrowane z ogr. poręką

przyjmuje wkładki oszczędności poczynawszy od 1 kor. i oprocentowuje je po 5 1/2% aż do odwołania. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Od wkładek oszczędności, złożonych na dłuższy okres czasu płaci Bank procent wyższy, według umowy. Na żądanie przesyła Bank czek Poczt. Kasy Oszczędności.

## RABKA

solanka jodobromowa, 340 m. n. p. m. Znakomity klimat podgórski, śliczne położenie, doskonała komunikacja, bezpośrednie wagony z Krakowa, Lwowa, Warszawy. — Urządzenia postępowe: wodociąg, kanalizacja, elektryczne oświetlenie, łazienki ogrzewane, mieszkania urządzone doskonale, większość pokoi z piecami.

Sól Rabczańska

— do kąpeli w domu najsilniejsza i najtańsza. —

Informacji udziela ZARZĄD ZAKŁADU KĄPIELOWEGO w RABCE.

**GALICYJSKI ZWIĄZEK MŁECZARSKI**

POD PATRONATEM WYDZIAŁU KRAJOWEGO

**LWÓW, ul. Mickiewicza 26.**

dostarcza najprzedniejsze

**MASŁO DESEROWE**

w przesyłkach pocztowych i kolejowych, po cenach każdorazowych notowań odpowiadających konjunkturze targu.

Związek rozporządza produkcją masła z 80 spółek mleczarskich i zapewnić wskutek tego może stałą dostawę w każdej porze roku.

**W TRUSKAWCU**

Z dniem 1 maja zostało otwarte tuż obok dworca kolejowego

**biuro spedycyjno-informacyjne**

**T. BIŁASA**

Pośredniczy w wyszukiwaniu mieszkań, przewozi rzeczy z kolei i udziela wszelkich informacji.

**W JABEMCZU** vis á vis stacji kolejowej

**Całoroczny PENSJONAT-DWÓR**

z przepięknym widokiem na Gorgany, znakomicie urządzone, z własnym placem tenisowym. Usługa wzorowa. Kuchnia przednia. Kąpiele w Prucie w pobliżu.

**Arnold Werner**

najstarsza, bo od 40  
 lat istniejąca firma

we Lwowie, przy ulicy Cichej 1. 1.

poleca najlepszy towar krajowy  
 i wykonuje, jak poprzednio, wszelkie roboty KAFLARSKIE tak w miejscu, jak i na prowincyi.

**JAN MIKSTEIN**

NASTĘPCA



**Szczawy alkaliczno-  
słone.**

# SZCZAWNICA

**7 źródeł najsilniejszych  
w Europie.**

**WSKAZANIA:** choroby dróg oddechowych, narządu trawienia, dróg moczowych, przemiany materji i choroby nerwowe.

**SEZON OD 20 MAJA DO 30 WRZEŚNIA.**

Mieszkania i na zimę. Zakład inhalacyjny odnowiony. Zakłady wodolecznicze. Łazienki mineralne. Kąpiele słoneczne. Leżalnie. Mieszkania tanie od K 1'60 począwszy i z komfortem urządzone. Wykwintna restauracja i liczne pensjonaty. W I i III sezonie mieszkania o 20 do 30% tańsze. Lekarz zakładowy Dr. Kalikst Włyński i 8 lekarzy wolno praktykujących. Zwolnienie od taks tylko wyjątkowe i jedynie w I i III sezonie dopuszczalne. Mieszkania po każdym gościu aparatami formalinowymi desyntezyjowane. Śmieci i płwociny spalane w piecach specjalnych.

Stacja kolei STARY-SĄCZ i NOWY-TARG. Zgłaszać się o mieszkania i o fiakrów do Zarządu Zdrojowego lub do Komisji Zdrojowej, ewentualnie zajeżdżać po wszelkie informacje. Unikać wszelkich faktorów i dorad fiakrów!

**NAJSILNIEJSZE WODY NA CAŁĄ EUROPE!**

**LECZNICZE:** Józefina, Magdalena, Wanda i Stefan  
**STOŁOWE:** najsmaczniejsze alkaliczne, Jan i Stefan.

Wysyłka wód w czasie bezmroźnym w pakach 25, 30 i 50 flaszek, przez Zarząd Zdrojowy. Są też te wody do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych, aptekach, droguerjach i w Składnicy wód mineralnych przy Krajowym Związku zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie.

## „REWERA“

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM STANISŁAWOWA I OKOLICY

WYCHODZI W STANISŁAWOWIE KAŻDEJ SOBOTY RANO. — — — ROK III.

PRENUMERATA Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ: ROCZNIE 6 K, PÓŁROCZNIE 3 K, KWARTALNIE 1-50 K.

## FILIA C. K. UPRZYW. AUSTRYACKIEGO ZAKŁADU KREDYTOWEGO DLA HANDLU I PRZEMYSŁU WE LWOWIE, UL. TRZECIEGO MAJA 14, ZAKŁAD CENTRALNY WE WIEDNIU,

Kapitał akcyjny K 150.000.000. Fund. rezer. K 90.0000  
Załatwia wszelkie transakcje bankowe. Przyjmuje wkładki na książeczki oszczędności po  $4\frac{1}{2}\%$  z kapitalizacją półroczną. Kwoty do K 5.000 wypłaca bez poprzedniego wypowiedzenia. — Podatek rentowy opłaca Zakład z własnych funduszy. — Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, dewizy i waluty po kursie dziennym. — Pośredniczy w zakupie i sprzedaży efektów na wszystkich giełdach światowych. — Wydaje przekazy i akredytywy na wszystkie miejscowości zagraniczne. — Przyjmuje w przechowanie i administrację depozyty. Wynajmuje schowki (safe deposits) za opłatą K 25 do 70 rocznie w świeżo założonych kasach pancernych.

## W O D A

**LECZNICZA I DIETETYCZNA PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI**

w chorobach pęcherza, nerek i miedniczek nerkowych — przy dolegliwościach w oddawaniu moczu — przy moczołwce cukrowej i gichcie — w katarach dróg oddechowych i przewodu pokarmowego

## „Stefan” Szczawnicki

Bardzo łatwo strawna — Przyjemna w smaku — w wysokim stopniu moczopędna — zapobiegająca zapaleniu nerek po skarlatynie. — Godna polecenia do stałego używania (z dodatkiem cytryny) szczególnie u osób prowadzących życie biurowe, siedzące, cierpiących na hemoroidy, nieprawidłową przemianę materji, skazę moczanową, szczawianową, cukrzycę.

**STEFAN** znajduje się we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

**SKŁAD GŁÓWNY:** w Składnicy krajowych wód  
Lwów, Trzeciego Maja 10.

**Doskonały, zdrowy**

## materiał budulcowy

pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz do nabycia.

Wiadomość w kancelarii notaryalnej w Rohatynie.

**Wśród lesistych Karpat  
wschodnio-południowych  
400 n. p. m.**

## DELATYN

**Najsilniejsze zdrojowisko  
solankowe o 33% wysycenia**

Trzej lekarze zdrojowi: DR. BOGDAŃSKI  
--- DR. HARASOWSKI i DR. DOMAŃSKI ---

Od Lwowa 6 g. koleją przez przez Stanisławów. 6 pociągów dziennie, na miejscu dwa dworce: miejski i przystankowy tuż przy łażienkach.

**ZAKŁAD KĄPIELI SOLANKOWYCH**

## NOWE INHALATORJUM

z ulepszonym przyrządem Wassmutha jak w Reichenhall  
Dostateczna ilość tanich mieszkań (250—300) pokoi z kuchniami, bez.  
Oprócz pensjonatu p. Zofji Tabińskiej dwie restauracje w miejscu,  
aprowizacja łatwa, cotygodniowe większe targi.

o 28 kabinach z porcelanowymi wan-  
--- nami i wszelkimi wygodami. ---

**WARUNKI KLIMATYCZNE PODALPEJSKIE**  
Przepiękne wycieczki do DORY, JAREMCZA,  
MIKULICZYNA, Tatarowa, Worochty, Czarnohory i na stronę węgierską poza Körösmezo. —  
Zgłoszenia o mieszkaniu przyjmuje i wyjaśnienia  
udziela

**ZARZĄD KĄPIELOWY.**